

141
TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE W WARSZAWIE

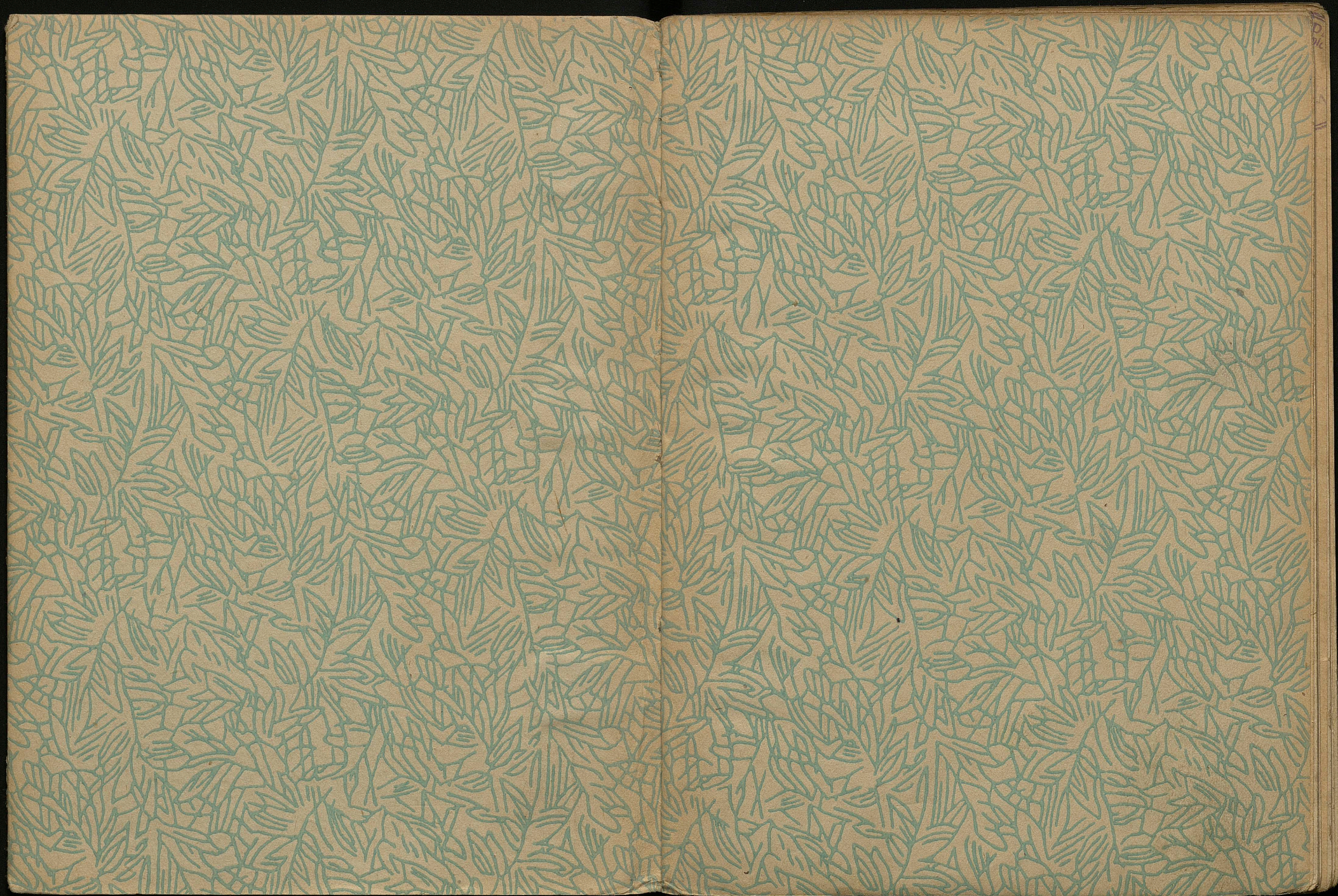
KOLONIZACJA POLSKA W BRAZYLII

(AMERYKA POŁUDNIOWA)

Zeszyt I-szy

STAN ESPIRITO SANTO (Świętego Ducha)





3482

TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE W WARSZAWIE

gewg

KOLONIZACJA POLSKA
W BRAZYLJI
(AMERYKA POŁUDNIOWA)

Zeszyt I-szy

Stan Espírito Santo
(Świętego Ducha)

Zatwierdzone przez Urząd Emigracyjny.
Warszawa 1929 r.
Nakładem Towarzystwa Kolonizacyjnego.



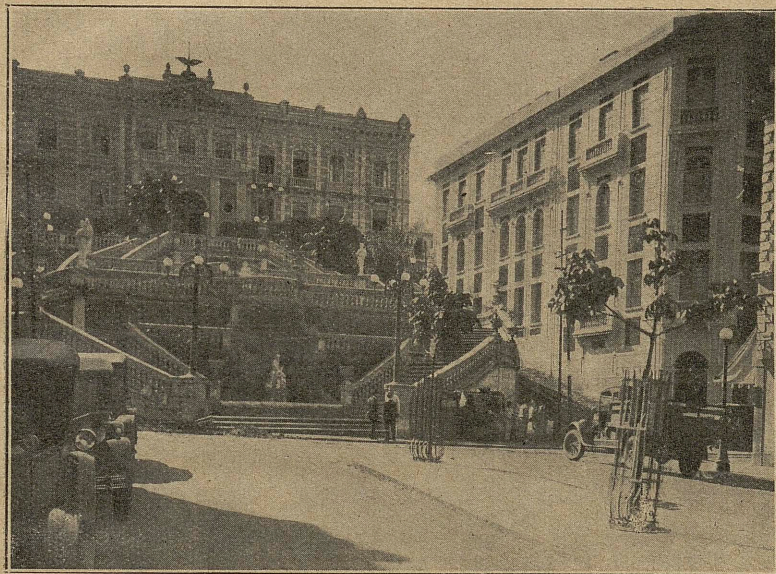
Ps. 13870.E



323.113 (81 = 84)

[illegible]

Mapka stanu Espirito Santo. Skala 1 : 3.000.000.



Pałac prezydenta w Victorji.

KONCESJA T-WA KOLONIZACYJNEGO

Towarzystwo Kolonizacyjne uzyskało od Rządu Stanu Espirito Santo w Brazylii koncesję na 50.000 hektarów ziemi dla osiedlenia na niej 1.800 rodzin rolniczych z Polski w ciągu kilku lat. Na mocy zezwolenia Rządu Polskiego z dn. 27 lutego 1929 r., Towarzystwo przystępuje obecnie do przyjmowania zgłoszeń kandydatów na osadników, kwalifikowania rodzin pod względem składu, uzdolnień zawodowych i stanu zdrowia. Warunki, jakim winni odpowiadać kandydaci na

osadników oraz warunki nabycia ziemi i pracy na roli, podane są w prospekcie, zawartym na końcu niniejszej broszury.

ESPIRITO SANTO

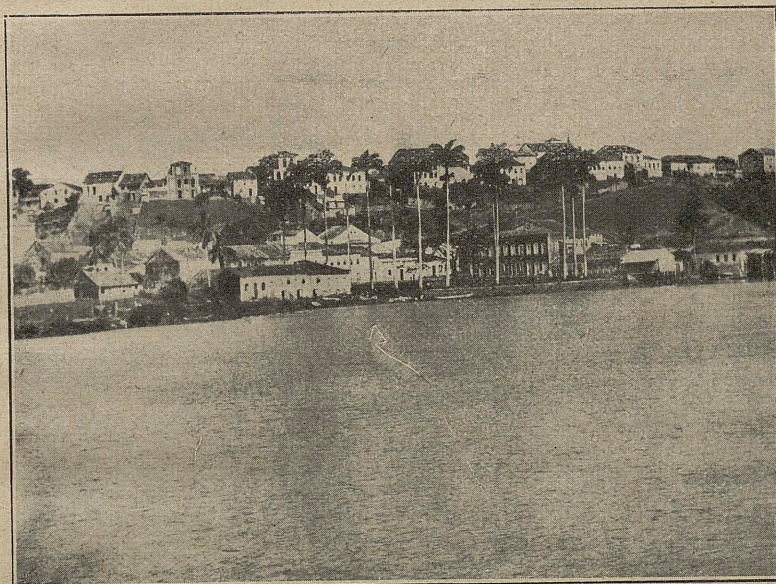
Granice stanu. Stan Espirito Santo wchodzi w skład Stanów Zjednoczonych Brazylii, które liczą 20 oddzielnych stanów, jeden dystrykt federalny — Rio de Janeiro, przyszły dystrykt federalny — Goyaz i terytorjum Acre.

Brazylja państwo o ustroju republikańskim, znajduje się w Południowej Ameryce, zajmuje przestrzeń 8.658.000 kilometrów kwadratowych i liczy 33.500.000 mieszkańców. Jest więc większą od Polski 22 razy, a ludności posiada zaledwie o niecałe 6 i pół miliona więcej.

Espirito Santo tworzy stosunkowo wąski pas nadmorski nad oceanem Atlantyckim, długości około 400 klm. i szerokości około 150 klm. w najszerszym miejscu. Część wschodnia, odwrócona ku oceanowi Atlantyckiemu, jest na północy płaska i nizinna, na południu oraz w głębi lądu, posiada charakter górzysty. Od północy, Espirito Santo graniczy ze stanem Bahia, od zachodu ze stanem Minas Geraes, od południa ze stanem Rio de Janeiro, od wschodu z oceanem Atlantyckim.

Powierzchnia i ludność. Powierzchnia stanu wynosi 45.000 kilometrów kwadratowych. Pod względem swej wielkości, Espirito Santo jest jednym z najmniejszych stanów. Liczba ludności wynosi jednak 460.000; na jeden kilometr kwadratowy przypada zatem przeszło 10 mieszkańców, co jest bardzo dużo w porównaniu z innemi stanami w Brazylii, gdyż przeciętna gęstość zaludnienia dla całej Brazylii wynosi około 3,8 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Stan Espirito Santo jest tylko w południowej części swej gęsto za-

ludniony, w północnej zaś części bardzo słabo, co prawie podwaja rzeczywistą gęstość zaludnienia. Porównując Espirito Santo z innemi stanami, okazuje się, iż São-Paulo, jeden z najbardziej zaludnionych stanów, liczy 22 mieszkańców na kilometr kwadratowy, Parana zaś ma zaledwie 3,6 mieszkańców na kilometr kwadratowy.

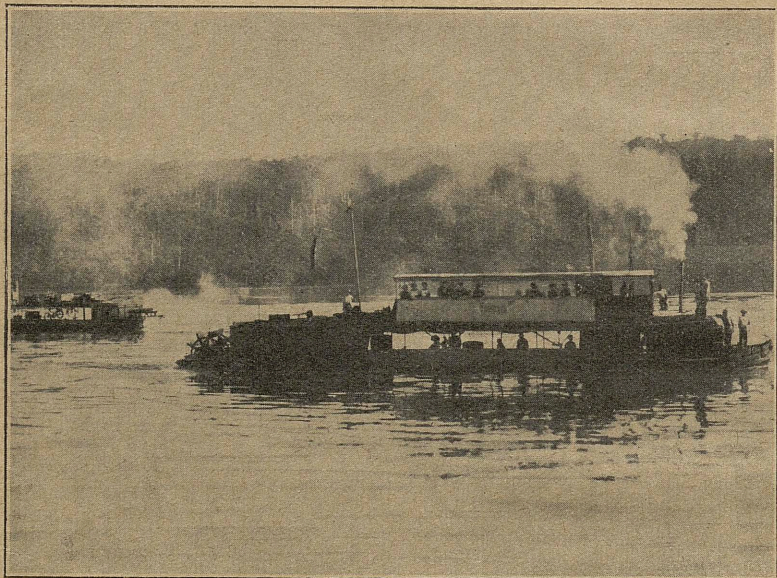


São Matheus

Ludność Brazylii nie jest jednolita; obok białych, spotyka się murzynów, indjan (resztki dawniejszej ludności Ameryki Południowej), oraz mieszkańców ras białej, czerwonej i czarnej — metysów i mulatów.

Ludność biała, przybyła z Europy, składa się przede wszystkim z Portugalczyków (Brazylja była przedtem kolonią

portugalską), Włochów, Hiszpanów, Niemców, Polaków i innych. W Espírito Santo przeważa jednak ludność rasy białej — Portugalczycy, Włosi, Niemcy, Polacy; w północnych częściach stanu, a więc mniej zaludnionych, istnieją osady, zamieszkałe przez Indian osiadłych i zajmujących się rolnictwem.



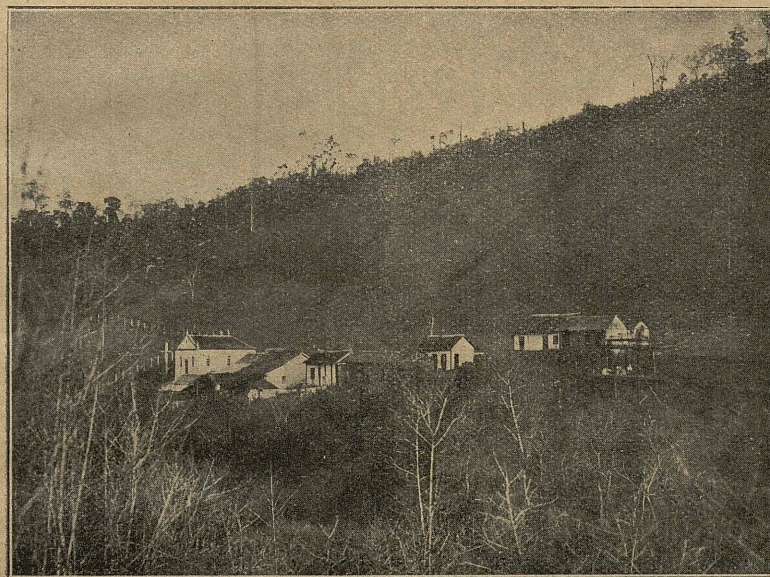
Rzeka Rio Doce.

Językiem miejscowym, państwowym, jest język portugalski; ludność napływowa posługuje się często językiem ojczystym, szczególnie kiedy zamieszkuje w jednorodnych skupiskach.

Pieniądze. Jednostką monetarną w Brazylii jest milrejs, który dzieli się na 1.000 rejsów. 1 milrejs przy obecnym

kursie równa się 1 zł. groszy 6, 1 dolar amerykański równa się 8.300 rejsom; w ten sposób 100 rejsów odpowiada mniej więcej naszemu 10 groszom.

Rzeki. Przez terytorjum stanu przepływa kilka rzek; największa z nich jest Rio Doce (Słodka Rzeka); dalej idą São Matheus, Itabapoana, Itapemirim, Itauna i t. d., biorą-

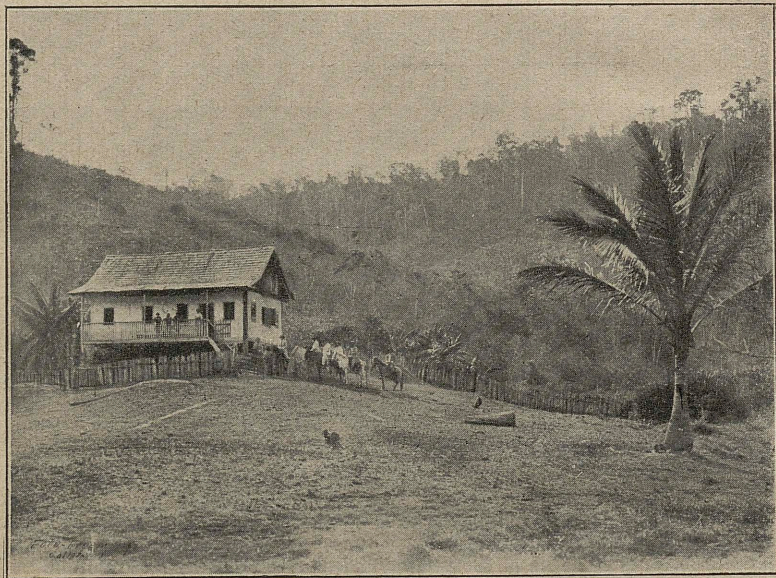


Kolonja Patrimonio Santo Antonio dos Polacos.

ce przeważnie początek w sąsiednim stanie Minas Geraes. Rio Doce jest spławną od granicy stanu Espírito Santo i Minas Geraes i odgrywa ważną rolę, jako droga komunikacyjno-handlowa.

Klimat. Klimat w Espírito Santo nie jest równomierny dla całego stanu. Uzależniony jest od oddalenia od oceanu

i położenia terenu w stosunku do powierzchni morza. Całe wybrzeże stanu od strony oceanu Atlantyckiego posiada klimat gorący i wilgotny. W miarę oddalania się od brzegu i podnoszenia się terenu, klimat staje się bardziej umiarkowany i suchy. Najgorętszymi miesiącami są: styczeń, luty i marzec, kiedy to przeciętna temperatura dla całego stanu

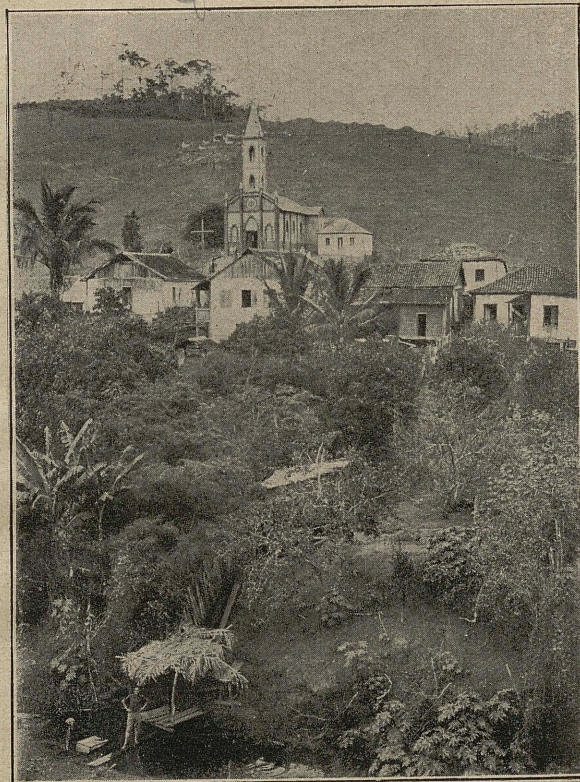


Zabudowania kolonisty Gąłbka w Corrego d'Anta.

wynosi 28 stopni Celsjusza (23 st. Reaumura); w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu temperatura jest najniższa i wynosi od 20 do 22 st. Celsjusza (16 do 17 st. Reaumura) wyżej zera. W pozostałych miesiącach temperatura wynosi od 23 do 25 st. Celsjusza (18 do 20 st. Reaumura).

Najbardziej obfite deszcze przypadają w Espirito Santo

w miesiącach: październiku, listopadzie i grudniu; w pozostałych miesiącach opady są niewielkie, najmniejsze zaś w styczniu i lipcu, a więc w miesiącach najwyższej i najniższej temperatury.



Kościół w Povoação Baunilha.

Klimat nie jest ciężki i można się do niego szybko przystosować, czego najlepszym dowodem są dość liczne kolonie

polskie, mieszkańcy których cieszą się dobrem zdrowiem. W każdym jednak razie zmiana klimatu (zupełny brak zimy) a nade wszystko zmiana pożywienia wymaga, szczególnie w okresie początkowym (aklimatyzacja), surowego przestrzegania warunków higienicznych przede wszystkim zaś powstrzymania się od picia wody zimnej lub surowej, stosowania częstego i dokładnego mycia ciała i t. p. Nieprzestrzeganie tych warunków spowodować może zaburzenia żołądkowe, bóle głowy, opryszczenia ciała i t. p. dolegliwości, nie niebezpieczne wprawdzie, ale w pierwszym okresie pracy bardzo niepożądane, czasami zaś nawet cięższe choroby (dezynterja i t. p.).

Miasta. Stolicą stanu jest port Victoria, liczący obecnie około 22.000 mieszkańców; odgrywa on poważną rolę w handlu Brazylii, gdyż przez port ten wywozi się cenne gatunki drzew, kawę, bawełnę i t. p. Stolica posiada piękne budowle, jak pałac prezydenta, kościoły, szpitale. Bawiący w tym roku w Victorji Polak, profesor Bujwid, pisze, że chciałby widzieć w Krakowie i Warszawie takie urządzenie szpitali, jakie tam znalazł. Oprócz stolicy, stan Espirito Santo posiada jeszcze 13 pomniejszych miast, jak: Cachoeira do Itapemirim, São Matheus, Collatina, Porto do Cachoeira, Guarapary i t. d.

Koleje. Sieć kolejowa jest stosunkowo dobrze rozwinięta na południu stanu. Główną magistralą kolejową jest linja, biegnąca od portu Victoria na południo-zachód do Rio de Janeiro, stolicy Brazylii. Druga linja kolejowa biegnie od portu Victoria na północo-zachód i łączy go ze stanem Minas Gerais. Obydwie te linje kolejowe mają pierwszorzędne znaczenie komunikacyjne i handlowe, łącząc stolicę stanu z głębią kraju i sąsiednimi stanami.

W niedalekiej przyszłości zostanie wybudowana nowa linja kolejowa, łącząca miasto Collatina z miastem São Ma-

theus. Będzie to pierwsza linja na terenach, leżących na północ od rzeki Rio Doce i przechodzić będzie w odległości 3 do 5 kilometrów od terenów Towarzystwa Kolonizacyjnego. Budowa tej linji jest już rozpoczęta, trasa wyznaczona, a nad Rio Doce wybudowany jest most żelazny, długości 760 metrów, czyli $\frac{3}{4}$ kilometra.



Zabudowania kolonisty Rembińskiego w Alto Baunilha.

Bogactwa naturalne. Największym bogactwem naturalnym stanu Espirito Santo są lasy. Rosną one na całej przestrzeni stanu, w północnej zaś jego części są jeszcze prawie dziewicze. Lasy te zawierają cenne gatunki drzew, jak cedr, jequitiba, jacaranda (mahoni), ipè (amarello i inne), różne gatunki peroby, pau ferro (drzewo żelazne), różne ga-

tunki palm i t. p. Gatunki te, nieznane w Europie, są bardzo poszukiwane dla przeróbki na drzewo meblowe i dla handlu zagranicznego.

Zwierzostan puszczy jest bardzo różnorodny. Zwierza dzikiego, jak jaguara, pumę i t. p. można spotkać w głębi kraju, zdaleka od dróg i osiedli ludzkich. W lasach kryją się: paki (dzikie świnki), oceloty, tapiry, mrówkojady, różne gatunki małp, pancerniki, sarny, wydry, lisy i t. p.; z gadów są: węże, niekiedy jadowite, jaszczurki i t. p.

Z minerałów znajduje się marmur, sałetra, żelazo, miedź, mika, mangan, kamienie szlachetne i półszlachetne (dżamenty, topazy, szmaragdy, akwamaryny t. p.), srebro i złoto.

Rolnictwo. Espirito Santo jest stanem rolniczym; głównymi produktami są: kawa, której rozwój powiększa się z roku na rok, bawełna, trzcina cukrowa, ryż, kukurydza, tytoń, manioka, fizon (czarna fasola) i t. p. Pozatem rosną różne owoce podzwrotnikowe, jak banany, mango, ananasy, pomarańcze, cytryny, brzoskwinie i t. p.

Hodowla bydła. Hodowla bydła jest stosunkowo słabo rozwinięta. Stan nie posiada dobrych i dużych terenów pastwiskowych, gdyż zarośnięty jest przeważnie lasem; pastwiska powstają zatem po wycięciu lasu. W każdym razie hodowane jest bydło rogate, osły, muły i konie, owce, kozy oraz w dużej liczbie świnie.

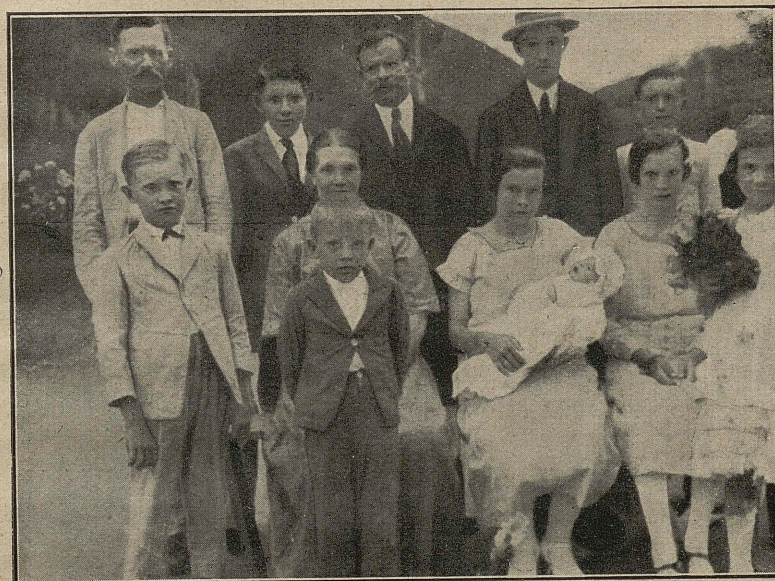
Przemysł. Przemysł zaczyna się dopiero powoli rozwijać; istnieje parę tartaków, trzy fabryki tkackie i jedna duża cukrownia Paineras i kilka pomniejszych zakładów.

POLACY W ESPIRITO SANTO

Pierwsi koloniści polscy przybyli do Espirito Santo w r. 1873, t. j. w kilka lat po pierwszych emigrantach polskich, przybyłych do Brazylii. W porcie Victoria wylądowało około

35 rodzin i zostały one przez rząd stanowy skierowane w okolice miasta Cachoeira de Santa Leopoldina, gdzie nadano im ziemię.

W następnym roku przybyła nowa partja emigrantów polskich, w liczbie około 20 rodzin, które znów zostały przez rząd skierowane do tej samej miejscowości. Po kilku



Rodzina kolonisty Rembińskiego.

latach część tych rodzin wywędrowała w głąb kraju, gdzie założyli nowe osiedle Santo Antonio dos Locos. Pozostali, wywędrowali do kolonii California, a w kilka lat potem rozproszyli się w różne strony.

Około 1890 roku przybyła ostatnia partja Polaków, licząca 15 rodzin; i te również zostały skierowane przez rząd

do Cachoeira de Santa Leopoldina, lecz po kilku latach rodziny te przeniosły się w okolice miasta Baunilha, gdzie założyły nową kolonję.

Oprócz wspomnianych emigrantów, którzy przybyli wprost z kraju, osiadło w Espirito Santo sporo rodzin polskich, przybyłych z innych stanów w celu poprawy warunków bytu, i te właśnie rodziny stanowią dziś większość ludności polskiej w tym stanie.

Obecnie istnieją następujące kolonje polskie:

Patrimonio Santo Antonio dos Polacos — pierwsza kolonja założona przez Polaków; zamieszkuje ją obecnie kilkanaście rodzin. Kolonja posiada piękny kościół, wybudowany w r. 1883 wyłącznie przez Polaków. W tym to czasie zamieszkiwało tam przeszło 50 rodzin polskich.

Corrego d'Anta — oddalona jest o blisko 25 klm. od Collatina, w górę rzeki Rio Doce i liczy około 15 rodzin. Posiada własny kościół. Kolonja ta została założona przed 25 laty przez emigrantów Polaków.

Corrego de Piaba — jest położona niedaleko od Corrego d'Anta i zamieszkuje ją kilka rodzin polskich.

Patrimonio dos Polacos de Lage (Ità) — leży nad Rio Lage, prawy dopływ Rio Doce, w odległości 20 klm. od Collatina w górę rzeki; obecnie zamieszkuje tam kilkanaście rodzin. Kolonja ta została założona przed 35 laty przez kilka rodzin.

Alto Baunilha — położona w odległości 20 klm. drogi od stacji kolejowej tej samej nazwy, zamieszkuje tam obecnie kilkanaście rodzin.

Poza wymienionemi wyżej kolonjami znajdują się jeszcze w Espirito Santo miejscowości zamieszkałe przez Polaków, bądź grupami, bądź też przez pojedyncze rodziny jak: Corrego Secco, Baixo Guandu, Sete Voltas, Pau Gigante, S-ta Theresa, Baio Timbuhy, Affonso Penna, Affonso Claudio i t. p.

Prawie wszystkie kolonje polskie leżą na południe od

rzeki Rio Doce. Dokładnie trudno ustalić ogólną liczbę Polaków, zamieszkałych w całym stanie. Według opinii starszych kolonistów, liczba ta wynosi około dwóch tysięcy.

Wszystkie kolonje polskie w Espirito Santo stoją znacznie wyżej pod względem gospodarczym od kolonij polskich w innych stanach Brazylii.



Zabudowania kolonistki wdowy Adamkowskiej w Corrego Secco.

Podstawą ich bytu jest prawie wyłącznie uprawa kawy, która daje znakomite rezultaty w tej okolicy. Bardzo wielu naszych kolonistów posiada plantacje kawy w pełnym rozkwicie, liczące 15—20, a niekiedy i 30 tysięcy drzewek.

Zbiory kawy w ostatnich paru latach były bardzo dobre, ceny zaś wysokie. Zarobki więc kolonistów były bardzo duże.

KS. ŻNICA PO.
Im. Łukasza Gór.
17 Nr
KS. ARCHIWAL.
w Białymstoku

BIBLIOTEKA
W BIAŁYMSTOKU
Publiczna Miejska

Ponieważ koloniści nasi nad Rio Doce prawie zupełnie nie zajmują się handlem, kupują więc za posiadaną wolną gotówkę działki ziemi w nowej strefie kolonizacyjnej na północ od Rio Doce. Rozwój tych kolonij, datujący się dopiero od 2 — 3 lat, ma bardzo dobre widoki na przyszłość, gdyż ziemia jest nadzwyczaj urodzajna, szczególnie pod uprawę kawy.

Jako potwierdzenie tej opinii służyć może fakt powstania dużego brazylijskiego towarzystwa parcelacyjnego, Companhia Territorial, które nabyło od rządu stanowego 200.000 ha. ziemi, położonej na północ od Rio Doce. Ziemię tę sprzedaje Towarzystwo tamtejszym mieszkańcom, jednak nie zajmuje się zupełnie sprowadzaniem osadników z Europy.

Opieka konsularna. Ogółem liczbę Polaków w całej Brazylii obliczają na 170 do 200 tysięcy osób. W Rio de Janeiro, stolicy Stanów Zjednoczonych Brazylii, mieści się Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej, przy którym istnieje Wydział Konsularny. Oprócz tego czynne są Konsulaty Polskie w Kurytybie, stolicy stanu Parana i w São-Paulo, stolicy stanu São-Paulo. Emigranci Polacy, zamieszkujący w stanie Espirito Santo winni zwracać się do Wydziału Konsularnego przy Poselstwie w Rio de Janeiro, pod adresem: Legation de la Republique de Pologne au Bresil, Rio de Janeiro, Senador Vergueiro 197.

Do czynności Konsulatu należą następujące sprawy, dotyczące Polaków:

- a) Konsulat wizuje albo wydaje nowe paszporty oraz prowadzi spis obywateli polskich, przebywających w okręgu konsularnym;
- b) broni swych współobywateli przed nadużyciami ze strony władz, osób i instytucyj miejscowych;
- c) poświadcza (legalizuje) wszelkiego rodzaju dokumenty,

wydawane przez władze miejscowe, w celu zapewnienia im mocy dowodowej w kraju rodzimym.

Konsul prowadzi również akta stanu cywilnego, t. j. me-



Ścieżka w puszczy (picadão).

tryki urodzeń, ślubów (o ile żadna ze stron nie jest obywatelem Brazylii), akta zejścia, uznania dzieci nieślubnych, akta darowizn, spółek, testamentów i prowadzi postępowania

spadkowe; wogóle pełni te wszystkie funkcje, które w kraju sprawuje urzędnik stanu cywilnego, jakoteż notariusz ze współdziałaniem sądów.

TERENY T-WA KOLONIZACYJNEGO.

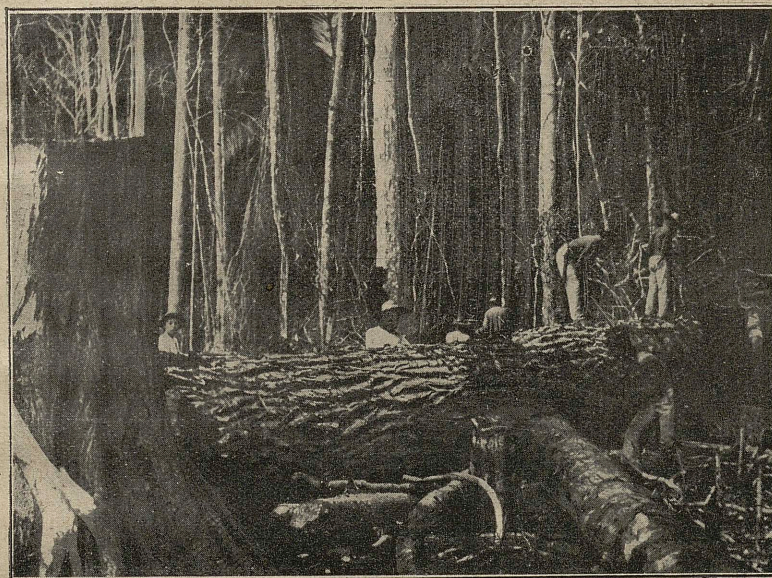
Koncesja na osiedlenie osadników z Polski na obszarze 50.000 hektarów (około 90.000 morgów polskich a 200.000 morgów magdeburskich), nadana została Towarzystwu Kolonizacyjnemu przez Rząd Stanu Espirito Santo dekretem z dn. 6 października 1928 r. Tereny koncesyjne leżą na północ od rzeki Rio Doce. Na południu przechodzą one przez górny bieg rzeki Rio S. José, na północy dochodzą prawie do rzeki Rio Cricaré (Braço do Sul); wschodnia część terenów dochodzi do źródeł rzeki Rio Barra Secca, zachodnia do rzeki Rio dr. [Gomide. Przez tereny przepływa kilka dopływów rzeki Rio Cricaré (Braço do Sul) jak: Rio S. Antonio, C. Fortaleza, Rio Muniz Freire] oraz spora liczba potoków i strumieni. Tereny leżą na wysokości od 100 do 500 metrów ponad poziom morza. Klimat na terenach odpowiada klimatowi płaskowyża stanu Espirito Santo, a więc zachodniej jego części: jest umiarkowanie gorący i nie przedstawia żadnych niebezpieczeństw dla zdrowia Europejczyka. Cały obszar koncesyjny zarośnięty jest lasem podzwrotnikowym, w którym, obok pospolitych drzew, spotyka się w dużej ilości bardzo cenne gatunki.

Tereny koncesyjne leżą w pobliżu dwóch miast municipalnych (powiatowych): Collatina, w odległości około 90 klm. i São Matheus, w odległości około 70 klm.

Dojazd do terenów jest łatwy. Z portu Victoria idzie linja kolejowa przez miasto Collatina, skąd prowadzi droga samochodowa do osady Aldeamento dos Indios, leżącej nad

rzeką Rio Pancas, mniej więcej na połowie odległości; od osady do terenów idzie droga zwykła, cięta w lesie.

W niedalekiej przyszłości zostanie wybudowana linja kolejowa, łącząca m. Collatina z m. São Matheus. Linja ta będzie przechodzić w niewielkiej odległości od terenów Towarzystwa Kolonizacyjnego (3—5 klm.), co niezmiennie pod-



Wyrąb drzewa.

niesie wartość tych terenów i przyczyni się do rozwoju przyszłej kolonii.

Obecnie na terenach rozpoczęte są prace przygotowawcze dla przyjęcia przyszłych osadników, a więc robione są pomiary działek dla rodzin kolonistów, cięte są drogi dla połączenia tych działek z siedzibą kolonii, wycinany i palony

jest las pod pierwszą plantację dla zasadzenia na niej produktów rolnych, niezbędnych dla wyżywienia kolonistów, budowane są baraki, gdzie zamieszkają koloniści do czasu wybudowania własnego pomieszczenia. i t. d.

PRACA NA ROLI.

Każdy kolonista, wyjeżdżający z Polski do Brazylii, musi być przygotowanym na to, że znajdzie się w zupełnie innych warunkach bytowania, niż te, w których żył w Polsce. Dotyczy to, jak już wskazano poprzednio, klimatu, mowy, ubrania, odżywiania się, a szczególnie sposobów pracy na roli. Pomimo, iż koloniści polscy będą żyli zwartą grupą wśród swoich, przyjdzie im zetknąć się niejednokrotnie z miejscową ludnością. Będą z czasem musieli nauczyć się miejscowego języka portugalskiego, utrzymywać stosunki z sąsiadami, przejąć od nich wszystko to, co ułatwi pracę i życie.

W Polsce podstawowym pożywieniem rolnika jest chleb żytni, ziemniaki, mleko, jarzyny. W tym kierunku idzie też cała jego praca na roli; sieje żyto, pszenicę, owies, proso, sadi ziemniaki, groch, kapustę, buraki i t. p. W Brazylii, ze względu na klimat bardziej gorący, żadnego z tych ziemio-
płodów kolonista nie będzie uprawiać, będzie natomiast sadić kawę, kukurydzę, ryż, trzinę cukrową, maniokę, fasolę i t. p. podstawowe więc pożywienie będzie inne. Głównym pokarmem będzie czarna fasola (fizon), mąka kukurydziana lub maniokowa, suszone mięso i t. p. Poprzednio, gdy emigracja nie była należycie zorganizowana, emigrant polski, po osiedleniu się na roli w Brazylii, brał się do uprawy tych ziemio-
płodów, które uprawiał w Polsce — po pewnym czasie jednak, widząc bezskuteczność swych wysiłków, przerzucał się do uprawy tych ziemio-
płodów, które rodzą się na tamtejszym gruncie i które mogą zapewnić mu egzystencję i dochody.

Parę lat wysiłków poszło jednak na marne. Kolonista, udający się na ziemię Towarzystwa Kolonizacyjnego, nie może i nie potrzebuje napróżno tracić energii, szukać poomacku dróg przystosowania się do nowych warunków pracy na roli.



Okaz drzewa.

Drogi te wskaże mu na miejscu administracja kolonii, która wprowadzi go w nowe formy pracy, uprawy ziemi i odżywiania się. Celem bowiem głównym Towarzystwa Koloniza-

cyjnego jest stworzenia dla kolonisty takiego warsztatu pracy, który zabezpieczy mu dobrobyt i dostarczy pewny i stały dochód. Dlatego też kolonista, we własnym swym interesie winien podporządkować się administracji kolonii w najważniejszych sprawach, a w szczególności przy sposobach uprawy ziemi i doboru ziemiopłodów.



Pole kukurydzy (na pierwszym planie) i plantacje kawy (w głębi).

Przygotowanie roli. Obecnie tereny Towarzystwa Kolonizacyjnego zarośnięte są puszcza, która z chwilą przybywania osadników, ustąpi miejsca uprawnym plantacjom. Cięcie puszczy nie przedstawia zbyt dużych trudności. Każdy kolonista polski, który przybył do Brazylii w ciągu ostatnich kilku

dziesiątków lat i osiadł na roli, miał do czynienia z niszczeniem puszczy dla uzyskania ziemi zdatnej pod uprawę.

Cięcie puszczy, t. zw. w miejscowym języku derribada, polega na wycinaniu cieńszych pni, gałęzi i krzewów, które przez pewien czas schną, poczem zostają podpalone. Ogień trawi wszystkie ścięte drzewa i całą roślinność, pozostają



Kwitnące drzewko kawowe.

tylko pnie grube, osmolone przez ogień; nie przeszkadzają one jednak w sadzeniu roślin i jarzyn i nie tracą na wartości. Po spaleniu, ziemia jest nadzwyczaj urodzajna, gdyż popiół, jak wiadomo, jest dobrym nawozem; już po paru miesiącach można otrzymać pierwszy plon niektórych ziemiopłodów. Jedna rodzina, składająca się z 3-ch osób zdolnych do pracy,

może przygotować w ciągu kilku tygodni 1 hektar ziemi pod uprawę.

Kawa — (*Café*). Brazylja jest największym producentem kawy na rynek światowy, a stan Espirito Santo zajmuje trzecie miejsce w Brazylii pod względem ilości zbioru kawy. Uprawa kawy zapewnia rolnikowi stały, pewny i duży dochód,



Trzcina cukrowa.

wymaga jednak z jego strony dużego nakładu pracy. Kawa rośnie na niewielkich drzewkach, sadzonych w rzędy; odległość pomiędzy drzewkami wynosi 2-3 metry. Ziemia między drzewkami winna być starannie oczyszczona od chwastów i zielska, które wycina się 2-3 razy do roku. Drzewko, świeżo zasadzone zaczyna rodzić w 3-im roku, a w 5-tym daje pełny plon,

który wynosi przeszło 1 kg ziarna z 1 drzewka. Na jednym hektarze ziemi można zasadzić około 2.500 drzewek, czyli zbiór z hektara wynosi około 2.500 kg. Przy skromnym obliczeniu, w ciągu 6 lat pracy, kolonista może posiadać 6 ha. ziemi pod uprawę kawy z 15.000 drzewek, z których 9.000 już będzie owocowało. Dochód ze sprzedaży tego plonu pozwoli na własne

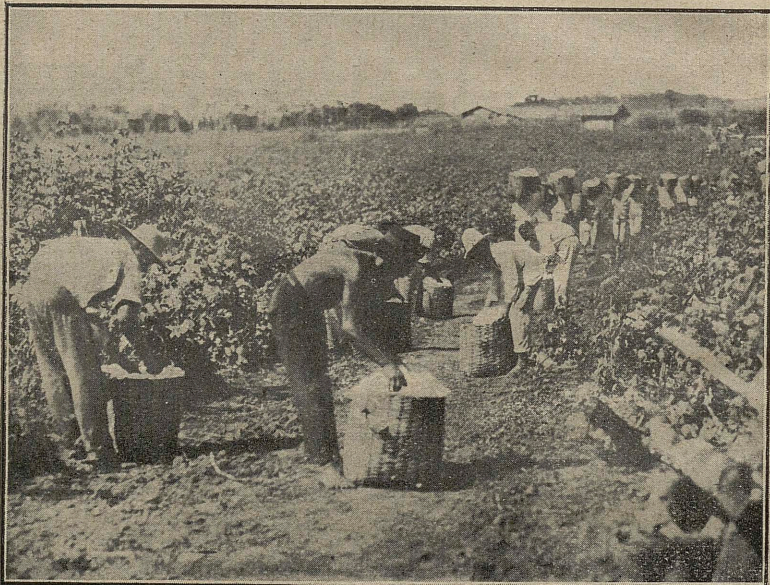


Zbiór trzciny cukrowej.

utrzymanie, spłacenie wszystkich długów zaciągniętych przez kolonistę na kupno ziemi i urządzenie gospodarstwa rolnego.

Trzcina cukrowa — (*Canna d'assucar*) jest jednym z podstawowych produktów rolnych w Brazylii i służy do wyrobu cukru i alkoholu. Uprawa trzciny cukrowej jest stosunkowo łatwa, wymaga jednak sporego nakładu pracy.

Raz zasadzona, daje zbiór w następnym roku i bez nowego sadzenia można zbierać w ciągu kilku lat. W pierwszym roku po zasadzeniu wymaga 3-krotnego okopywania, w następnych latach tylko 2-krotnego. Prawie każde gospodarstwo rolne posiada większą lub mniejszą przestrzeń, przeznaczoną pod uprawę trzciny cukrowej i niekiedy samo produkuje

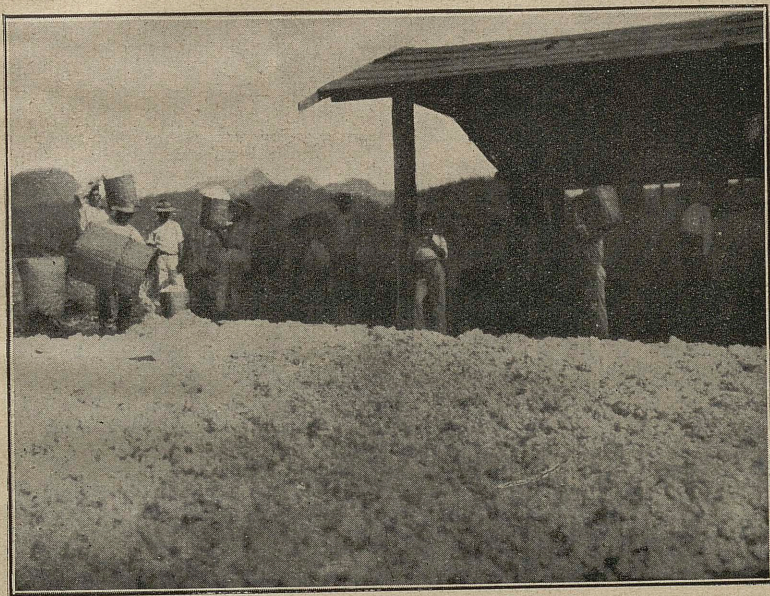


Zbiór bawełny.

na własne potrzeby cukier. Liście trzciny cukrowej stanowią bardzo dobry pokarm dla bydła.

Bawełna — (*Algodão*). Brazylja daje najlepsze na świecie gatunki bawełny. Uprawa jej w stanie Espirito Santo rozpoczęta została stosunkowo niedawno; za najlepsze tereny uznano ziemie położone na północ od rzeki Rio Doce, a więc

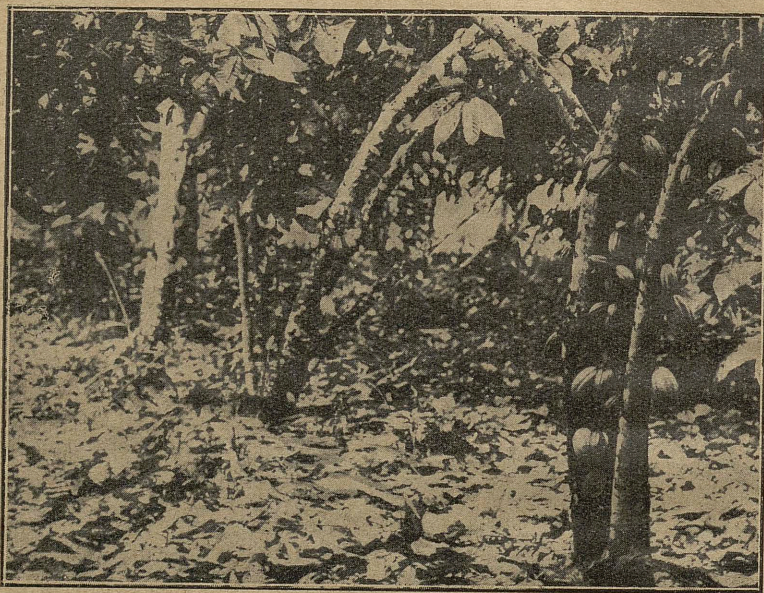
w okolicach koncesji Towarzystwa Kolonizacyjnego. Bawełna jako produkt rolny daje stałe i dobre dochody, gdyż zbyt jej jest zawsze zapewniony. Uprawa bawełny, tak jak kawy, wymaga sporego nakładu pracy i dobrych warunków klimatycznych. Zasadzona, daje zbiór w końcu pierwszego roku i w ciągu następnych trzech lat nie potrzeba odnawiać sadze-



Suszenie bawełny.

nia, wystarczy tylko okopywanie w ciągu pierwszego roku 3 razy, w latach następnych 2 razy. Zbiór bawełny jest łatwy, wymaga jednak dużo rąk roboczych, gdyż cały plon dojrzewa prawie jednocześnie i wymaga natychmiastowego uprzątnięcia z pola, w przeciwnym bowiem razie cały zbiór może zmarznąć się.

Kakao — (*Cacáo*). Tereny w Espirito Santo nadają się bardzo pod uprawę kakao i produkcja jego daje nadzwyczaj dobre i stałe dochody. Kakao rośnie na drzewkach, dochodzących do 5 mtr. wysokości i daje owoc w 3-im roku po zasadzeniu, w 5-tym zaś pełny zbiór. Drzewka kakaowe sadi się w lesie, po wycięciu w nim haszczy i mniejszych drzew; las



Drzewka kakaowe.

daje osłonę niezbędną dla młodych drzewek kakaowych, które, gdy podrosną, nie potrzebują już tej ochrony i wtedy zwykle wszystkie inne drzewa zostają wycięte. Zbiór kakao jest łatwy; owoc wyrasta bezpośrednio z pnia, przeróbka jednak jego wymaga dużo pracy i dobrej znajomości rzeczy.

Czarna fasola (*Feijão*). — przez starych polskich ko-

lonistów zwana „fizon” stanowi podstawowy pokarm ludności w całej Brazylii i zastępuje tam w codziennym życiu nasze kartofle. Pół hektara ziemi, przeznaczonej na uprawę fizonu, wystarczy zupełnie na wyżywienie całej rodziny kolonisty, a nawet daje pewną nadwyżkę na sprzedaż. Uprawa jego nie wymaga wiele pracy, rodzi się obficie i zbiory daje dwa razy do roku.

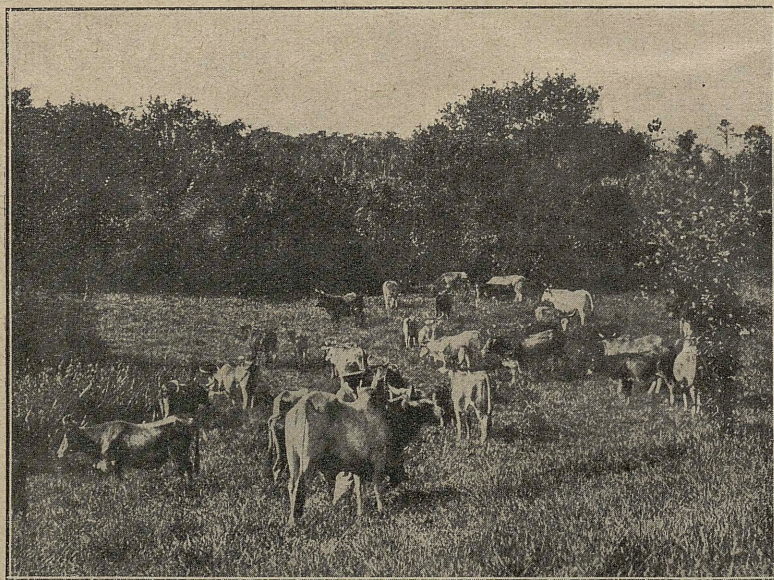


Pole manioki.

Manioka. Manioka jest bardzo rozpowszechnioną rośliną w Brazylii i stanowi jeden z głównych produktów spożywczych ludności. Korzeń manioki przypomina kształtem swym i kolorem nasz burak pastewny, lecz jest znacznie większy. Uprawa manioki jest bardzo łatwa i nie wymaga dużo pracy;

zbierać można dwa razy do roku. Z odpowiednio przygotowanego korzenia otrzymuje się mąkę na potrawy, która również może służyć jako przyprawa do potraw.

Kukurydza — (*Milho*). Uprawiana bywa na szeroką skalę w Espirito Santo i stanowi poważny produkt spożywczy, a jednocześnie służy za pokarm dla bydła. Uprawa jej nie wymaga wielkiego nakładu pracy, a zbierać można dwa razy



Pastwisko i okazy bydła.

do roku przy bardzo obfitym plonie. Mąka kukurydziana, zmieszana z mąką pszenną, daje bardzo smaczny i pożywny chleb.

Ryż — (*Arroz*). Uprawa ryżu jest bardzo rozpowszechniona w Espirito Santo; rośnie on głównie na niskich terenach,

obfitujących w wodę. Uprawa nie wymaga dużego nakładu pracy, a zbyt jest zawsze zapewniony.

Warzywa. Ziemia pod uprawę warzyw jest nadzwyczaj dobra i daje obfite plony. Sadzić można kapustę i odmiany jej (*cauve*), kartofle, marchew, pietruszkę, rzodkiew i t. p. Nasiona jednak należy sprowadzać ze stanów południowych Brazylii lub też z Polski. Warzywa sadi się prawie co miesiąc i w następnym miesiącu można je już zbierać.

Owoce. Istnieje bardzo duża różnorodność gatunków i obfite urodzaje; rosną: banany, pomarańcze, cytryny, brzoskwinie, ananasy oraz różne gatunki nieznane w Polsce. Każde gospodarstwo kolonisty posiada kilkadziesiąt drzewek owocowych, przeznaczonych na własne spożycie.

HODOWLA BYDŁA.

Espirito Santo nie posiada na tak szeroką skalę [rozwinętej hodowli bydła, jak inne stany Brazylii. Bydło hoduje się przeważnie tylko dla potrzeb własnych gospodarstw rolnych, a więc mięsa i siły pociągowej. Aby mieć pastwisko, trzeba ciąć i palić puszcę a potem siać trawy. To też rozmiary pastwisk są bardzo ograniczone. Prawie każde gospodarstwo kolonisty posiada konia lub muła, niekiedy woły i krowy, wreszcie świnię, kozy i drób we wszelkich gatunkach — znanych i nieznanymi w Polsce. Bydło, o ile nie prowadzi się specjalnego gospodarstwa mlecznego, nie wymaga oddzielnego pomieszczenia, jak obór i stajni; cały czas, dniem i nocą, zimą i latem, znajduje się ono na pastwisku, które zwykle jest ogrodzone drutem lub płotem i znajduje się w pobliżu zabudowań kolonisty.

WARUNKI OSADNICTWA NA TERENACH T-WA KOLONIZACYJNEGO W ESPIRITO SANTO.

Kto może jechać. Na kolonję w Espirito Santo mogą wyjeżdżać rodziny rolnicze, zamieszkałe w Polsce i składające się przynajmniej z 3-ch osób zdolnych do pracy: męża i żony, liczących poniżej 50 lat oraz dziecka (syna lub córki), liczącego powyżej 13 lat. Pozatem mogą być inne dzieci (starsze i młodsze), jak również pasierbowie, bliźni i dalsi krewni.

Zapisy i kwalifikowanie rodzin. Rodzina, ubiegająca się o wyjazd, winna zgłosić się osobiście lub pisemnie do jednej z wymienionych poniżej instytucji:]

1. Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, na terenie którego odbywa się rekrutacja;
2. Innego organu Urzędu Emigracyjnego;
3. Centrali Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie, Święto-Krzyska Nr. 17;
4. Biura prowincjonalnego Towarzystwa Kolonizacyjnego.

¶ Adresy Urzędów Pośrednictwa Pracy, organów Urzędu Emigracyjnego i biur prowincjonalnych Towarzystwa Kolonizacyjnego, podane zostaną do wiadomości mieszkańców powiatów, w których ma miejsce rekrutacja, drogą afiszów w gminach i urzędach.

W liście należy wymienić imiona i wiek wszystkich osób wchodzących w skład rodziny, dotychczasowe zajęcie głowy rodziny, miejsce zamieszkania, wreszcie, w przybliżeniu, stan majątkowy rodziny: ilość gotówki, ziemi, zabudowania, inwentarz i t. p.

Każda rodzina będzie kwalifikowana przez kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i przedstawiciela Towarzystwa Kolonizacyjnego. Wszystkie osoby, podlegają przeglądowi lekarskiemu na koszt Towarzystwa Kolonizacyjnego, dla stwierdzenia stanu zdrowia.

Opłata za przejazd okrętem. Rodzina opłaca sama koszty przejazdu z miejsca zamieszkania do portu w Brazylii, kupując kartę okrętową według cen, zatwierdzonych przez Urząd Emigracyjny. Obecnie cena karty okrętowej wynosi, zależnie od okrętu, dla osoby dorosłej od 950 zł. do 1.000 zł. (107—112 dolarów amerykańskich); dzieci w wieku od 5-ciu do 10-ciu lat płacą połowę, dzieci od 1-go roku do 5-ciu lat płacą czwartą część, dzieci do jednego roku nie płacą nic. W cenie karty okrętowej opłacony jest przejazd od stacji kolejowej w miejscu zamieszkania w Polsce, do portu w Brazylii oraz utrzymanie w drodze i na postojach. Przejazd z portu w Brazylii do siedziby kolonji jest bezpłatny.

Umowa wstępna. Po opłaceniu karty okrętowej dla całej rodziny zostaje podpisana umowa wstępna pomiędzy Towarzystwem Kolonizacyjnym i głową rodziny. Umowa ta ma moc obowiązującą obie strony do czasu całkowitego uregulowania przez kolonistę należności za nabytą ziemię, to jest do chwili otrzymania przez niego pełnego tytułu własności na nabytą działkę.

Formalności paszportowe. Towarzystwo Kolonizacyjne daje wszelką pomoc, wskazówki i ułatwienia przy wyrabianiu dla członków rodziny paszportu zagranicznego, jako to:

blankiety na podania do różnych instytucji, wypełnia te blankiety, załatwia w starostwie i u władz wojskowych wszelkie sprawy, związane z wydaniem papierów. Pomoc tę Towarzystwo Kolonizacyjne daje koloniście bezpłatnie. Kolonista ponosi tylko koszty opłat stemplowych oraz koszty potrzebnych wiz.

Przejazd. Wszystkie rodziny, wyjeżdżające na kolonie, przez cały czas podróży kolejami i okrętem, pozostają pod opieką urzędników Towarzystwa Kolonizacyjnego, poczynając od siedziby Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, względnie siedziby innego organu Urzędu Emigracyjnego, do siedziby kolonii w Brazylii. Podczas podróży urzędnik Towarzystwa Kolonizacyjnego dawać będzie wszelką pomoc, niezbędną rodzinom oraz wskazówki i informacje o warunkach życia i pracy na kolonii.

Działki. Każda rodzina kolonisty otrzymuje działkę ziemi, wynoszącą około 25 hektarów (przeszło 54 morgów polskich, 100 magdeburgskich). Rodziny, składające się z 6 i więcej osób, zdolnych do pracy i w wieku od 13 do 50 lat, mogą otrzymać podwójną działkę, t. j. około 50 hektarów. Cena działki ziemi o powierzchni 25 ha. wynosi przy zapłaceniu za nią gotówką — 3.325 zł., licząc 1 hektar po 133 złote, a przy spłacaniu ratami 4.000 zł., licząc 1 hektar po 160 zł. Kolonista, przy podpisaniu umowy wstępnej w kraju decyduje o formie zapłaty za działkę — czy płaci gotówką, czy też bierze ją na spłaty.

Przy kupnie ziemi na kredyt, należność za ziemię kolonista spłaca w ciągu 6 lat, przyczem pierwsza rata winna być wpłacona w początkach 4-go roku pobytu na kolonii. Wysokość rat oraz terminy płatności zostają ustalone po wspólnym porozumieniu się administracji kolonii z kolonistą przy objęciu przez kolonistę działki.

Kolonista otrzymuje działkę ziemi zaraz po przybyciu na miejsce do siedziby kolonii. Po wyznaczeniu koloniście działki, otrzymuje on tymczasowy tytuł własności, sporządzony na podstawie obowiązujących praw w Brazylii. Po spłaceniu całej należności za działkę, kolonista otrzymuje ostateczny i pełny tytuł własności. Wszelkie koszty, związane z pomiarami działki oraz koszty notarialne, ponosi Towarzystwo Kolonizacyjne.

Premje. Jeżeli kolonista podczas całej podróży zachowywał się wzorowo i stosował się do wskazówek i poleceń przedstawiciela Towarzystwa Kolonizacyjnego, a po przybyciu na miejsce wejdzie w posiadanie ziemi, może liczyć na premję, czyli na opust z umówionej w kraju ceny ziemi. Premja ta będzie zaliczona na rachunek pierwszej raty za nabytą działkę. Wysokość premji określi się przy podpisywaniu umowy wstępnej w kraju.

Mieszkanie. Po przybyciu na kolonję, rodzina zamieszkujeć będzie w czysto urządzonych i utrzymanych barakach do czasu wybudowania własnego domu lub prowizorycznego pomieszczenia na własnej działce.

Żywność. Do czasu pierwszych zbiorów z własnej działki, Towarzystwo Kolonizacyjne zabezpiecza rodzinie wyżywienie, przez otwarcie we własnym sklepie kredytu na produkty spożywcze oraz niezbędne artykuły gospodarcze, lub też przez dostarczenie pracy, opłacanej w gotówce według miejscowych cen robocizny.

Ceny za sprzedawane produkty spożywcze i towary będą odpowiadać bieżącym cenom rynkowym.

Inna pomoc. Towarzystwo Kolonizacyjne dostarcza koloniście pierwsze nasiona i sadzonki oraz może dostarczyć niezbędne narzędzia pracy, materiał budowlany na dom, inwentarz żywy, wszystko według bieżących cen rynkowych

Należność za to rozłożona zostanie na raty, których ilość i wysokość będzie ustalona po wspólnym porozumieniu się administracji kolonji z kolonistą.

Uprawa i sprzedaż ziemiopłodów. Kolonista może uprawiać na swej działce te gatunki ziemiopłodów i roślin, które wskaże mu administracja kolonji, lub na które otrzyma zezwolenie administracji. Dotyczy to także sposobu uprawy ziemiopłodów i roślin. Towarzystwo Kolonizacyjne zastrzega sobie prawo pierwokupu przy sprzedaży przez kolonistę plonów, przyczem ceny skupu odpowiadać będą bieżącym cenom rynkowym na te produkty i podawane będą do ogólnej wiadomości kolonistom przez administrację kolonji. Kolonista może sprzedać swe plony osobie trzeciej, jeżeli udowodni, że otrzymana przez niego cena jest wyższą, od ceny płaconej przez administrację kolonji. Za sprzedane ziemiopłody, administracja wypłaca koloniście należność w gotówce.

Zatrudnienie kolonisty. Głównem i jedynem zatrudnieniem kolonisty i członków jego rodziny jest praca na roli. Kolonista do czasu otrzymania pełnego tytułu własności nie może zawodowo trudnić się handlem ani rzemiosłem, a więc otwierać sklepu lub warsztatu, o ile nie został sprowadzony przez Towarzystwo Kolonizacyjne w charakterze osadnika — rzemieślnika dla wykonania swego rzemiosła.

Opieka lekarska. Do czasu otrzymania pełnego tytułu własności, kolonista i członkowie jego rodziny korzystają w razie choroby z ambulatoryjnej pomocy lekarskiej oraz otrzymują środki lecznicze. Opieka lekarska i lekarstwa udzielane są koloniście bezpłatnie.

Odstąpienie i opuszczenie działki. Jeżeli kolonista po przyjeździe na miejsce nie przyjmie przydzielonej mu działki i zechce opuścić kolonję, zostaje mu zwrócony zadatek, o ile go wpłacił przy podpisaniu umowy wstępnej; umowa za-

warta w kraju traci wtedy moc obowiązującą dla obu stron. Jeżeli kolonista opuścił kolonję bez zgody administracji, już po osiedleniu się na niej, traci wszelkie prawa nabyte do działki oraz do zwrotu sum wpłaconych. Kolonista może odstąpić swą działkę osobie trzeciej, tylko za zgodą administracji kolonji.

Regulamin kolonji. Do chwili zupełnego usamodzielnienia się kolonisty, t. j. do czasu nadania mu pełnego tytułu własności, kolonista oraz członkowie jego rodziny winni podporządkować się regulaminowi kolonji, wydanemu przez Towarzystwo Kolonizacyjne. Regulamin ten będzie podany do wiadomości kolonistom przed podpisaniem umowy wstępnej t. j. przed wyjazdem z kraju i kolonista wyraża swą zgodę stosowania się do jego postanowień przez złożenie swego podpisu na jednym egzemplarzu regulaminu.

Regulamin ten obejmuje wszystkie ważniejsze punkty umowy wstępnej, reguluje wzajemny stosunek kolonisty do administracji kolonji, która będzie się składała z Polaków i do pozostałych kolonistów oraz ustala ogólne podstawy życia gromadzkiego kolonji.

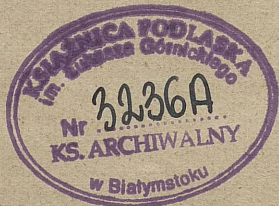
Uprawnienia kolonisty. Kolonista, wyjeżdżający na teren Towarzystwa Kolonizacyjnego będzie korzystał ze wszystkich uprawnień jakie przysługują rolnikom w stanie Espirito Santo i przez cały czas pracy, do chwili uzyskania ostatecznego tytułu własności, nie będzie płacił żadnych podatków stanowych.

UWAGA: Towarzystwo Kolonizacyjne nie posiada żadnych agentów. Wszelkich informacji udziela bezpłatnie Towarzystwo i jego urzędnicy, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje, poświadczane przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

W BIAŁYMOSTKIE
Publiczna Księgarnia

Ps. 13870

109/10
1739



1980 19



10910

